

od tego, asekurując się przed niespodziankami ze strony Niemiec zachodnich, NRD podjęła pertraktacje o dostawy stali z Szwecji¹⁵. Okazuje się zatem, że bezpośrednie gospodarcze skutki braku wymiany towarowej nie byłyby dla żadnej ze stron zbyt dotkliwe, a istotnego znaczenia wypowiedzenia umowy szukać należy w sferze polityki.

Możliwość stosowania przez NRD dotkliwych środków odwetowych brana jest w Niemczech zachodnich pod uwagę z wyraźnym odcieniem niepokoju. Najdotkliwszym byłoby zamknięcie tranzytu towarów między NRF a Berlinem zachodnim, co z jednej strony podcięłoby podstawy egzystencji Berlina zachodniego, a z drugiej ucerzyłoby właśnie te zachodnioniemieckie przedsiębiorstwa, które w ubiegłych latach zademonstrowały swoje zaufanie do Berlina zachodniego, zakładając tu swoje oddziały. Nic dziwnego, że zainteresowane w handlu z Berlinem zachodnim i NRD przedsiębiorstwa zachodnioniemieckie zaniepokojone są demonstracją rządu, której pełnych skutków nie można przewidzieć¹⁶.

Wojownicze nastroje panujące początkowo w prasie zachodnioniemieckiej z biegiem czasu znacznie się uspokoiły, zwłaszcza wobec zrównoważonego i rzeczowego tonu prasy wschodnioniemieckiej, podkreślającej stale gotowość rządu NRD do podjęcia rokowań. Stawisko rządu zachodnioniemieckiego uległo również znacznemu złagodzeniu. W listopadzie podjęto informacyjne rozmowy z rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej i oświadczone oficjalnie, że rząd NRF nie będzie podtrzymywał w pełnym zakresie żądań, wysuwanych początkowo jako warunek zawarcia nowego układu. W Bonn odniesiono równocześnie wrażenie, że również NRD zainteresowana jest w tym, by znaleźć praktyczne rozwiązania problemu handlu wewnątrzniemieckiego i Berlina zachodniego, pozostawiając na uboczu kwestie zasadnicze¹⁷. Jeżeli chodzi o sprawę ograniczeń komunikacyjnych z Berlinem zachodnim, przypuszczać można, że strona zachodnioniemiecka nie będzie żądała formalnego zniesienia ograniczeń, lecz zadowolony się tym, że strona wschodnioniemiecka nie będzie faktycznie stosować ograniczeń utrzymując je nadal formalnie w mocy. Taka praktyka stosowana jest przez władze NRD już od kilku tygodni.

W chwili obecnej (grudzień 1960) pertraktacje są w toku, a atmosfera chęci utrzymania stosunków handlowych, ostatniej więzi łączącej dwa państwa niemieckie (jak się wyraził Walter Ulbricht) pozwala przypuszczać, że dojdzie do uregulowania stosunków handlowych w sposób dla obu stron korzystny.

Tadeusz Krajczycki

OBCHODY ROCZNICOWE W NRD

Jubileusz drezdeńskich zbiorów sztuki

W listopadzie 1960 r. obchodzono w NRD jubileusz 400-lecia istnienia drezdeńskich zbiorów sztuki. W związku z tym otwarte zostały liczne wystawy i wygłoszono ciekawe odczyty. Zorganizowano również konferencję konserwatorów zabytków z udziałem licznych gości z zagranicy. Do Drezna przybyli m. in. dyrektor Luwru — Germain Bazin; dr Pergola — dyrektorka Gallerii Borghese; kierownik zbiorów Coventry — John Hewitt; dyrektor znanego Albertinum dr Benesch; dr Blechinger — dyrektor Gallerii Salzburskiej; dr Hüllinger — dyrektor zbiorów sztuki w Zurychu; prof. dr Lorentz — dyrektor generalny Muzeum Narodowego w Warszawie; dr Krofta — dyrektor Gallerii Narodowej w Pradze; prof. dr Pigler — dyrektor Muzeum Sztuk Pięknych w Budapeszcie oraz znany i bardzo ceniony nie tylko w Polsce, ale i za granicą konserwator dzieł sztuki — prof. Marconi.

¹⁵ „Die Welt“ z 4. 10. 1960.

¹⁶ „Die Wirtschaft“ nr 41/60.

¹⁷ „Süddeutsche Zeitung“ z 16. 11. 1960.

Oprócz wyżej wymienionych do Drezna przybyli goście z Indii, Indonezji i Iraku. Z NRF przybyli liczni dyrektorzy muzeów, historycy sztuki, konserwatorzy i artyści¹.

Z wdzięcznością witało całe społeczeństwo niemieckie, a szczególnie mieszkańcy Drezna, uczonych radzieckich prof. Tschurakowa i prof. Sokołową, którym zawdzięcza się uratowanie cennych zbiorów drezdeńskich od całkowitej zagłady w czasie minionej wojny².

Zbiory drezdeńskie powstały z prywatnych zbiorów *Kurfürsta Augusta* w 1560 r.³ Wystawa pt. „400 lat drezdeńskich zbiorów sztuki” obrazuje historię tych zabytków: trzy sale wzorowane są nawet na słynnych *Kunstkammerach Kurfürsta Augusta*⁴. Zrekonstruowana Galeria Semperowska, będąca jednym ze skrzydeł całkowicie już prawie odbudowanego Zwingera, mieści cenne stare malowidła. „Madonna Sykstyńska” Rafaela oraz sala Rembrandta, to zabytki ściągnające największą ilość zwiedzających⁵. Duże rzesze zwiedzających przyciągają też ekspozycje umieszczone w „Grünes Gewölbe” gabinecie miedziorytów i sale mieszczące dawne ubiory i broje. Publiczności udostępniono również słynny tryptyk drezdeński, dzieło Albrechta Dürera, który tylko dzięki ogromnym staraniom i wysiłkom konserwatorów, Herty Gross-Anders i jej asystenta Rudi Rehna udało się uratować. Przechowywany w czasie wojny w wilgotnych kamieniołomach, został on tak bardzo uszkodzony, że wydawało się niemożliwością, żeby mógł wrócić do dawnego stanu⁶.

Liczba zwiedzających zbiory drezdeńskie ciągle wzrasta. W r. 1956 wynosiła ona 660 000 osób, w 1957 — 750 000, w 1958 — 884 000, a w 1959 — 1 076 000. Do 15 IX 1960 r. zanotowano już o 200 000 osób więcej aniżeli w r. 1959. Liczba zwiedzających indywidualnie wynosi 52% ich ogółu. Do r. 1965 przewiduje się wzrost liczby zwiedzających do 1,5 miliona. Porównując dane te z odpowiednimi danymi dotyczącymi muzeów berlińskich, otrzymujemy następujący obraz: w Berlinie w r. 1959 liczba zwiedzających wzrosła z 7 000 na 10 000 miesięcznie; w tym samym okresie w Dreźnie — z 73 000 na 93 000 miesięcznie. W NRD rocznie około 10 milionów osób zwiedza muzea. W 1959 r. muzea w Dreźnie zwiedziło więcej osób, aniżeli wynosi ogólna suma widzów we wszystkich teatrach państwowych NRD⁷. Przytoczone cyfry są imponujące a zarazem zrozumiałe, skoro wśród cennych zabytków drezdeńskich znajdują się takie, które udostępniono ponownie publiczności po przerwie, która wynosiła aż 21 lat.

Sześćdziesiąta rocznica urodzin Anny Seghers

Znana szerokim kręgom czytelników polskich pisarka niemiecka, autorka „Siódmego Krzyża” i „Umarli pozostają młodzi”, obchodziła w listopadzie br. 60 rocznicę urodzin.

Wśród licznych dowodów pamięci i uznania znalazły się życzenia KC SED

¹ Por. *Dresdner Kunstsammlungen vor der 400-Jahr-Feier. International bedeutsame Veranstaltungen während der Festwoche vom 29. Oktober bis 8. November 1960*, „Neues Deutschland“ nr 288, 18 X 1960.

² Por. *Hort nationaler Traditionen. Festakt der Regierung im Grossen Haus der Staatstheater anlässlich der 400-Jahr-Feier der Dresdner Kunstsammlungen — Alfred Kurella dankt der Sowjetunion*, „Neues Deutschland“ nr 301, 31 X 1960.

³ Por. *Von der Kurfürstlichen Kunstammer zu sozialistischen Bildungsstätten des Volkes. Unser GRR-Reporter sprach mit dem Generaldirektor der Staatlichen Kunstsammlungen Dresden, Nationalpreisträger Max Seydewitz*, „Berliner Zeitung“ z 22 X 1960.

⁴ Por. *Dresdner Kunstsammlungen vor der 400-Jahr-Feier*, j. w.

⁵ Por. *Christian Schütze, Das sozialistische Museum*, „Süddeutsche Zeitung“ nr 253 z 2 XI 1960.

⁶ Por. *Günter Rehschuh, Die Restaurierung des Dürer-Altars*, „Berliner Zeitung“ z 29 X 1960.

⁷ Por. *Volle Museen in Dresden. Ein „BZ-Gespräch mit Max Seydewitz, Generaldirektor der Dresdener Sammlungen*, „Berliner Zeitung“ z 17 III 1960.

i Rady Państwa NRD oraz niezliczona ilość listów i depesz ze wszystkich prawie krajów Europy i świata⁸. Wśród nadawców byli przyjaciele, towarzysze walk, pisarze, artyści, naukowcy a obok nich czytelnicy polscy, którzy znają pisarkę wyjątkowo na podstawie lektury jej książek. W listach zawarto najlepsze życzenia dalszych owocnych lat pracy literackiej, podziękowania za to, co dała Anna Seghers swoimi książkami nie tylko narodowi niemieckiemu, ale i za to, czym wzbogaciła humanistyczny dorobek całej ludzkości⁹.

Anna Seghers ukończyła pisanie swojej ostatniej książki pt. „Die Entscheidung” w r. 1959. Jak pisze Willi Köhler w „Neues Deutschland”, jest to jednakże tylko pierwsza część większego dzieła, które pisarka zamierza jeszcze napisać¹⁰.

Pięćdziesiąta rocznica śmierci Wilhelma Raabego

Czasopisma i dzienniki w NRD i NRF, a także szwajcarska „Neue Zürcher Zeitung” zamieściły w ciągu ostatnich tygodni artykuły poświęcone pamięci zmarłego przed 50 laty w Braunschweig pisarza niemieckiego Wilhelma Raabego. Raabe jako powieściopisarz zaliczany przez zresztą przez znanego teoretyka literatury Lukácsa do realistów XIX w.¹¹, jest jedną z najbardziej dyskusyjnych postaci, jeżeli chodzi o ocenę jego dorobku pisarskiego. Trudno mówić o niemieckiej literaturze XIX w. bez uwzględnienia twórczości Raabego, przecenianiem jej wartości byłoby jednak przyznanie racji jego wielbicielom i postawienie go na równi z Kellerem, Fontanem czy Stifterem. Postawa Raabego różniła się zasadniczo od postawy Kellera, Fontana czy Stiftera, co podkreśla Teodor Wieser, przypominając, że korzenie twórczości tych pisarzy sięgają czasów sprzed 1848 r., a więc okresu wpływów filozofii Hegla, podczas gdy Raabe osiąga dojrzałość twórczą już w okresie, gdy teorie Schopenhauera doszły do szczytu swej popularności¹².

Najważniejszymi powieściami Raabego są: „Die Chronik der Sperlingsgasse”, „der Hungerpastor”, „Leute aus dem Walde”, „Abu Telfan”, „Schütterung”, „Alte Nester” i „Akten des Vogelsanges”. Wspólną ich cechą jest realistyczny, chociaż niejednokrotnie w krzywym zwierciadle odbity, obraz społeczeństwa niemieckiego po r. 1848 aż mniej więcej do końca XIX w. Niewątpliwie dużym walorem twórczości Raabego jest fakt, że potrafił on w małej soczewce prowincjonalnego życia zogniskować wszystkie zasadnicze problemy nurtujące całe ówczesne społeczeństwo niemieckie. Raabe był postacią w pewnym sensie tragiczną, gdyż mówił on Niemcom prawdę, za co otoczono go „zmową milczenia”, czynił to jednak dość niezdecydowanie i to zapewne jest przyczyną, że dopiero dziś rodzi się zrozumienie dla jego usiłowań i notujemy nieśmiałe próby złamania wspomnianej powyżej „zmowy”. Wolf Jobst Siedler pisze, że protest Raabego przeciwko otaczającej go rzeczywistości nie był podjęty w określonym celu i miał zbyt wiele zahamowań¹³, niemniej autor ten czytany był przede wszystkim przez prostych ludzi i wśród nich miał najwięcej żarliwych zwolenników¹⁴.

⁸ Por. Glückwunsch des Zentralkomitees für Anna Seghers, „Neues Deutschland” z 19 XI 1960.

⁹ Por. Freunde aus aller Welt gratulieren Anna Seghers. „Berliner Zeitung” z 20 XI 1960.
¹⁰ Por. Willi Köhler, Von der Größe unserer Zeit. Anna Seghers's Geschenk zum 10. Jahrestag unserer Republik. „Neues Deutschland” z 3 X 1959. Beilage nr 39. — Jeśli chodzi o twórczość pisarki patrz również: Egon Nagowski, Twórczość Anny Seghers. „Przegląd Zachodni” nr 5—6/1955.

¹¹ Georg Lukács, Die Realisten des 19 Jahrhunderts.

¹² Por. Teodor Wieser, Wilhelm Raabe. Zum fünfzigsten Todestag (15. November). „Neue Zürcher Zeitung” z 17 XI 1960, Fernausgabe.

¹³ Por. Wolf Jobst Siedler, Raabes Gemeinde hat sein Werk bewahrt und isoliert. Das geistige Berlin ignorierte die Gedenkfeier des Senats zum 50. Todestag des Dichters. „Tagesspiegel” z 8 XI 1960.

¹⁴ Por. Peter Goldammer, Zwischen Satire und Idylle. Zum 50. Todestag Wilhelm Raabes am 15. November 1960. „Sonntag” nr 46/60.

Z inicjatywy Brunszwickiego Towarzystwa Historycznego a pod redakcją prof. Karola Hoppego zostaną wydane „Dzieła zebrane” Raabego. Będzie to wydanie krytyczne, w którym będą mieli swój udział wszyscy specjaliści zajmujący się Raabem¹⁵. Wykonanie tego zadania powierzono Wydawnictwu Hermanna Klemma.

Sto pięćdziesiąta rocznica urodzin Fritza Reutera

Fritz Reuter, pisarz niemiecki, który, wyjąwszy specjalistów germanistów, w Polsce jest szerszemu ogółowi czytelników zupełnie nie znany, przeżywa swego rodzaju renesans popularności w NRD. Już w maju 1960 r. została z inicjatywy Komitetu Reuterowskiego i Instytutu Filologii przy Uniwersytecie Greifswaldzkim zorganizowana konferencja literaturoznawców i językoznawców poświęcona twórczości tego pisarza. W konferencji tej brali udział pisarze i zajmujący się twórczością literacką robotnicy, pracownicy resortu kultury i badacze kultury regionalnej.

W czasie konferencji omówiono różne aspekty twórczości Reutera. Prof. dr Geerds (Greifswald) zajął się oceną twórczości pisarza z punktu widzenia problematyki estetyczno-historycznej. Stwierdził on, że w tym aspekcie miarę przy ocenie twórczości Reutera stanowić muszą dzieła Büchnera, Heinego i Weertha.

Drugi referent, dr Gernentz (Rostock) omówił wpływ ideologii rewolucji mieszczańskiej z 1848/49 na twórczość Reutera. Inny referent, dr Batts, zajął się problemem dzieła literackiego pisanego gwarą. Jest to szczególnie ważne zagadnienie przy rozpatrywaniu twórczości Reutera, ponieważ wszystkie jego dzieła pisane były w ten sposób. Na terenie Niemiec nie sprawiało to czytelnikom większych trudności i Reuter był swego czasu popularnym autorem, zwłaszcza w sferach niemieckiego mieszczaństwa¹⁶.

Na postać Reutera zwrócili już dawniej uwagę tacy autorzy jak: Franz Mehring i Klara Zetkin. Klara Zetkin napisała w r. 1910/11 studium poświęcone życiu i działalności Reutera¹⁷.

Obecnie w NRD działa Komitet Reuterowski, z którego inicjatywy odbyły się w Stavenhagen, miejscu urodzenia pisarza, uroczystości poświęcone 150-leciu jego urodzin (6—8 XI 1960). Na odbytym w związku z tym posiedzeniu postanowiono, że uroczystości ku czci Reutera mają być corocznie powtarzane. Na posiedzeniu tym rozdzielono też Nagrodę Fritza Reutera w dziedzinie sztuki i literatury. Nagrodę I stopnia otrzymał teatr ludowy z Puchow i zespół teatralny z Neustrelitz, nagrodę II stopnia — zespół naukowców pracujący w Muzeum Literatury Fritza Reutera i teatr robotniczy z Ückermünde, nagrodę III stopnia przyznano nauczycielowi szkoły im. F. Reutera w Stavenhagen, Walterowi Schachtowi. W tym samym dniu po południu nastąpiło otwarcie Muzeum Fritza Reutera w Stavenhagen¹⁸.

Tak więc twórczość Reutera zajmująca się głównie problematyką dawnej wsi brandenbursko-meklemburskiej staje się znowu popularna i bliska licznym czytelnikom w NRD.

Teresa Piotrowiak

¹⁵ Por. Theodor Wieser, Wilhelm Raabe. Historisch-kritische Gesamtausgabe der Werke. „Neue Zürcher Zeitung“ z 11 VI 1960, Fernausgabe.

¹⁶ Por. Günter Albrecht, Fritz Reuter — ein nationaler Dichter. Ergebnisse einer wissenschaftlichen Tagung in Greifswald. „Neues Deutschland“ nr 151 z 2 VI 1960.

¹⁷ Por. Günter Albrecht, Dichter und Demokrat. Zum 150. Geburtstag Fritz Reuters am 7. November „Neues Deutschland“ z 6 XI 1960.

¹⁸ Por. Das Herz würde ihm lachen. Ehrungen Fritz Reuters in Stavenhagen. „Neues Deutschland“ z 8 XI 1960.